

Charakterystyka Ani

Główną bohaterką powieści Lucy Maud Montgomery „Ania z Zielonego Wzgórza” jest Ania Shirley.

Gdy dziewczynka miała trzy miesiące zmarli jej rodzice. Ania wielokrotnie zmieniała domy dziecka, przytulki oraz rodziny zastępcze. W wieku jedenastu lat przez przypadek trafiła na Zielone Wzgórze do rodzeństwa: Maryli i Mateusza Cuthbertów.

Gdy przyjechała tam była bardzo chuda, miała na sobie brzydką, trochę przyciasną szarozółtą sukienkę. Jej blada twarz pokrywały liczne piegi. Ania miała zielono-szare oczy, szerokie, duże usta, szpiczasty podbródek, dwa grube, ognisto-czerwone warkocze, które były jej utrapieniem.

Z upływem lat panna Shirley bardzo wyładniała. Włosy nabrały kasztanowego odcienia, a większość piegów znikła z jej twarzy. Sylwetka stała się smukła i delikatna. Nosila gustowne, lecz skromne stroje.

Jako jedenastolatka była bardzo gadatliwa, roztrzepana, lekkomyślna i nieuważna, przez co wpadała w kłopoty. Charakteryzowała ją bardzo bogata wyobraźnia i gotowość do poświęceń. Zachwycała się otaczającym światem i szarej rzeczywistości nadawała poetyckie nazwy np.: kwiat Maryli nazwała „Kwiatem Jutrzenki”; staw rodziny Barrych nazwała „Jeziołem Lśniących Wód”; aleje prowadzącą do Newbrid nazwała „Białą Drogą Rozkoszy”.

Ania lubiła używać wyniosłych słów.

Zaletami jej były: odwaga, uczynność, koleżeńskość i prawdomówność. Była inteligentna i bardzo ambitna. Szybko nadrobiła zaległości w wykształceniu i stała się najlepszą uczennicą. Rywalizowała z kolegą z klasy Gilbertem Blythe.

Z wielkim zapalem pisała wiersze i wypracowania, w których wymyślała niestworzone historie. Zapisala się do kółka poetyckiego, gdyż uwielbiała poezję i recytację wierszy.

Dziewczynka była bardzo życzliwa i przyjacielska dla każdej nowo poznanej osoby. Choć na początku mieszkańcy Avonlea podchodzili do niej z dystansem, szybko jednak zaczęli darzyć ją sympatią.

Ania była bardzo mądra i roztępnięta. Uratowała chorę na krup Minnie- siostrę Dianę.

Ania zaimponowała mi swoją pracowitością. Podziwiam ją za to, że mimo tylu życiowych porażek, liczne pobyty w domach dziecka i w nowej rodzinie, rozpoczęła naukę i zakończyła ją sukcesem.

Moim zdaniem dziewczynka była osobą o wspaniałej duszy. Siłą woli udało jej się usunąć niektóre wady, aby sprostać wymaganiom Maryli.

Dzięki temu z roztrzepanej nastolatki wyrosła na ambitną, pracowitą osobkę.

Ania jest dla mnie niezwykle ważną postacią literacką, gdyż dzięki niej mój świat stał się ciekawszy i bardziej kolorowy.